

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Odnieszenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Konto Łódź, egz. 20.000 drożo
Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa dnia 28 maja, 1924 r.

Likwidacja posiadłości niemieckich w Polsce.

„Z pośród licznych organów i instytucji o charakterze międzynarodowym, powołanych do życia przez traktat wersalski, niezmiernie ważne dla nas znaczenie ma polsko-niemiecki Mieszany Trybunał Rozjemczy (Tribunal Arbitral Mixte Germano — polonais), z siedzibą w Paryżu. Oprócz szczerpego grona specjalistów i osób mających bezpośrednią z nim styczność, szerokie koła naszego społeczeństwa niewiele o nim wiedza, a jeszcze mniej się interesują”.

Temi słowami rozpoczyna swą niesłychanej wagi i doniosłości pracę znany publicysta i wybitny działacz społeczny p. Kazimierz Kierski, w artykule pomieszczonym w wydawnictwie Związku Obrony Kresów Zachodnich pt. „Strażnica Zachodnia” Nr. 10—12, z października i grudnia r. zeszłego).

Rzeczywiście istnieje w Paryżu ów „Tribunal Arbitral Mixte”, i nie tylko istnieje ale i miesza się do naszych spraw, jaknajbardziej wewnętrznych, wywierając wpływ nadzwyczaj silny na bieg spraw likwidacji niemieckich w Polsce, a my nic o tem nie wiemy, ani nawet nie interesujemy się bliżej tą instytucją. Wyrażyliśmy się jak zwykle i wszędzie Niemcy, którzy od dawna postawili się w owym trybunale mocno, sprawy swe opracowują bardzo gruntownie i drobiazgowo, posyłając ku obronie swych interesów ludzi fachowych, dosko- nale obeznanych z terenem, o jakim mowa, ze wszystkimi kwestjami polsko-niemieckich konfliktów i możliwych zagadnień — słowem wyspecjalizowanych pod każdym względem i przygotowanych jaknajlepiej.

Dopiero zawdzięczając pracy p. Kierskiego, szersze warstwy naszego społeczeństwa mają sposobność bliżej zapoznać się z tym, dotychczas jak gdyby w ukryciu i w cichości pracującym organem międzynarodowej sprawiedliwości, której zawdzięczamy bardzo wiele krzywd i, bodaj ani jednej, istotnej, sprawie dłużej decyzji.

Oprócz Kierskiego M.T.R. pisał jeszcze p. Jan Namitkiewicz w swej źródłowej pracy, opublikowanej w Warszawie, w r. 1922.

Likwidacja posiadłości niemieckich, na zasadzie dosłownego brzmienia przepisów traktatowych, obejmuje wszystko to, co z jakiegokolwiek tytułu stanowi własność obywateli niemieckich na ziemiach polskich, a więc, małą nieruchomości miejskie i większe wraz ze wszelkimi przynależnościami, ma- jątki ruchome, składnice towarów, fabryki, sklepy, sumy w gotówce, kaucje, wszelkie wierzytelności, prawa rentowe i gruntowe, udziały, prawa własności literackiej, przemysłowej i artystycznej, małą i zakwestionowane — słowem literalnie to wszystko, co jakakolwiek własność stanowić może.

Ważną rzeczą dla zrozumienia całej do- niosłości powyższego prawa jest wyjaśnienie kogo do obywateli niemieckich zaliczyć nale- ży? Na to pytanie, p. Kierski z którego pracy

czepiamy powyższe i ogromną większość ni- żej przytoczonych danych, odpowiada, że do tej kategorii należą: Niemcy stale mieszka- jący dawniej teraz w Niemczech, a posiada- jący tutaj jedynie swe majątki, prawa, lub wszelką inną własność. Dalej ci, którzy na te- renie, dziś do Polski należącym osiedlili się dopiero po 1 stycznia 1903 r. Ci również, któ- rzy przed uprawomocnieniem się traktatu, t. j. przed 10 stycznia 1920 r. całkowicie wy- prowadzili się z Polski. Ci, którzy zrzekli się obywatelstwa polskiego, lub zostali go przez władze polskie pozbawieni. Oprócz tych kategorii osób fizycznych, podlegają likwida- cji spółki kontrolowane przez obywateli niemieckich, a także instytucje społeczne, kultu- ralne, oświatowe, dobroczynne, etc. Do tych szerokiej trybucji w dziedzinie likwidacji, należy dodać jeszcze i to, że traktaty niektó- rych pojęć bliżej nie określają, co daje moż- ność najszerzej interpretować te punkty przez nasze władze.

Likwidacja może odbywać się w tro- jąki sposób: przez odstąpienie posiadłości, lub praw w drodze dobrowolnej umowy, przez zatrzymanie własności niemieckiej na rzecz państwa, lub przez przymusową sprzedaż, za- rządzoną przez państwo. Zrealizowaniem tej akcji miały się zająć dwa ad hoc utworzone komitety Likwidacyjne, jeden w Poznaniu dla b. dzielnicy pruskiej i drugi w Warszawie dla reszty Polski.

Jak już wielokrotnie głosy prasy pol- skiej zaznaczały, praca tych Komitetów nie była wystarczającą i wogóle, likwidacja po- siadłości niemieckiej w ciągu lat 4—5 nie po- stąpiła zbyt daleko. Niemcy, po dawnemu władały więcej, niż połową całej ziemi polskiej w b. dzielnicy pruskiej — posiadają olbrzymie przemysłowe, handlowe i finansowe przedsię- biorstwa, a o nieskończonej liczbie organiza- cji, w najmniejszej mierze niesprawiedliwio- nych niewielką liczbę pozostałych tu Niem- ców, nawet i mówić niema potrzeby. Pomi- mo to, pomimo naszej bezgranicznej ustepli- wości ojcowskiej nieraz nawet troskliwości i pieczołowitości, jaką otaczamy Niemców, ich posiadłości i organizacje, nie korzystają na- wet z minimalnej części tych praw, jakie nam dają traktaty, bywają jednak fakty, t. zw. „gwałtów”, czy wogóle „niesprawiedliwości” naszych organów państwowych wobec Niem- ców, którzy w każdym wypadku bezwzględ- nie udają się ze skargą do instytucji między- narodowych, a więc do M. T. R. Każda nie tylko przymusowa likwidacja, ale i dobrowol- na, a w dodatku jaknajkorzystniejsza dla sprze- dającego transakcja, dostaje się do tego Try- bunału, do którego udaje się takie zwykły kontrabandzista, oszust, lichwiarz, — słowem każdy Niemiec, którego na zasadzie praw ob- wiązujących władze polskie ukarały w sposób właściwy.

Rozpatrując kompetencje i prawa M.T.R.

p. Kierski stwierdza przede wszystkim, że udawać się doń może li tylko obywatel niemiecki, nigdy zaś polski, wobec czego tylko od pierwszego wolno Trybunałowi wogóle skargę przyjąć na podstawie dokumentalnego udowodnienia tego przynależności do państwa niemieckiego. Trybunałowi nie wolno nawet wchodzić w to, czy skarżący właściwie, lub niewłaściwie został uznany za takiego czy innego obywatela.

Skargi niemieckie napływają setkami i tysiącami. Skarżący nie silą się nawet na żadne wyszukane dowodzenie, nie przytacza- ją dokumentów, ale ot, wprost likwidują sobie najbardziej fantastyczne ilości inwentarza, ja- kiego nigdy nie posiadali nawet i sprawa się ciągnie bez względu na to nieraz, kto ją wniósł, czy obywatel niemiecki, czy nawet polski. Rachunki, wystawione za mniemane straty, za stracone zyski, etc. są szczytem perfidii i bezczelności niemieckiej, nie znają- cej wprost granic dla swej zachłanności. Poza- tem charakterystycznym jest fakt, że wszyst- kie te skargi, podawane są na drukowanych, jednobrzmiących formularzach w języku fran- cusim, co aż nadto wskazuje, że jest to atrak- cja nie jednostki, czującej się naprawdę po- krzywdzona, ale zbiorowej agitacji niemieckiej o jasnym podkładzie politycznym, i skiero- wanej wyraźnie przeciwko państwu polskie- mu.

Szczerpe ramy artykułu nie pozwalają na przytoczenie tych niczem nie porówna- nych przykładów fantazji, kłamstw, oszczerstw, etc., jakie w owych skargach na Polskę, na nasz rząd i społeczeństwo miota- no. Jeden przykład tylko:

Niemiec Plümecke w r. 1921 dobrowol- nie odstąpił dzierżawę domeny Aniki u Tadeuszowi Mośnickiemu za ogromną sumę 5 300 000 mp. Za te pieniądze kupił w Niem- czech na własność wyborowy małatek, a przed wyjazdem chwalił się publicznie z doskona- lego interesu, jaki zrobił na transakcji z p. Mo- ścickim. Tymczasem teraz pomiędzy licznymi skargami, widnieje w aktach M. T. R. sprawa Plümeckiego przeciwko Państwu Polskiemu. Straty swoje rzekome oblicza na przeszło 180 000 franków szwajcarskich, przyczem fa- szule ilość inwentarza etc...

Wśród wszystkich tych spraw, p. Kier- ski, po ich szczegółowym zbadaniu nie znalazł ani jednej, któraby prawdziwą skrawiedliwość mogła zdecydować na korzyść Niemców. Jeżeli więc Niemcy, ludzie pozytywni wno- szą skargi, nie mające żadnych, albo bardzo małe szanse powodzenia, to jedynie tylko w celach politycznych, t. j.: w celu szkolenia Polsce, — w celu stwarzania papierowych cho- by pseudo-dokumentów, mających stwier- dzać rzekome nasze gwałty i terror antynie- miecki.

Przeciwko temu należy bronić się ba- dzo energicznie. Przedstawiciel Polski mus bezwzględnie stać jaknajściślej na straży pra- wa i nie dopuszczać do merytorycznego trak- towania spraw, które nie wchodzi w kompeten- cję M. T. R., musi zająć stanowisko zdecydowa- ne, a przede wszystkim, winien to być

ay znawca stosunków o jakich mowa, praw i wszystkich okoliczności, dotyczących kwestii polsko-niemieckiej. Niestety jednak, dotychczasowe doświadczenie wskazuje, że na takie stanowiska, wysyłano właśnie ludzi, jakby umyślnie, jaknajmniej odpornych, stanowiących i kompetentnych.

Praca p. Kierskiego otwiera nam oczy na jeszcze jedno i to niesłychanie groźne niebezpieczeństwo. O ile nie potrafimy odwrócić go od nas natychmiast i kategorycznie, skarb Państwa zapłaci za to sumy, które mogą ponownie zagrozić nam ruina.

Boruta.

TELEFONEM Z WARSZAWY

JUTRO GŁOSOWANIE NAD P. ZAMOYSKIM.

*) Dziś odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych na której kontynuowana będzie dyskusja nad expose ministra spraw zagranicznych p. Zamoyskiego. W zakończeniu dyskusji przewidziane jest głosowanie nad rezolucją.

USTAPIENIE WICEMINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH P. DUTKIEWICZA?

*) Wiceminister spraw wewnętrznych p. Dutkiewicz wyraził podobno chęć opuszczenia swojego stanowiska. Powodem tego jest podobno różnica zdań co do niektórych spraw administracyjnych i personalnych jaka panuje wśród kierowniczych czynników ministerstwa.

PRZEDSTAWICIELE Z. L. N. U PREMERA.

*) Prezes ministrów, p. Wł. Grabski przyjął w dniu wczorajszym przedstawicieli Związku Ludowo-Narodowego p. pos. Głabinińskiego i sen. Zdanowskiego, którzy zapytywali premiera o zapatrywanie jego na najaktualniejsze zagadnienia państwowe.

OSZCZĘDNOŚCI.

*) W min. reform rolnych zredukowano personel o 30 procent, zlikwidowano nadto trzy okręgowe kom. ziemskie w Siedlcach, Przemysłu i Płocku. W celu zwiększenia wydajności pracy urzędów i urzędników wydano odpowiednie rozporządzenia i znowelizowano premje za prace ponad normę.

BADANIE GOSPODARKI GŁÓWNEGO URZĘDU ŻYWNOSCIOWEGO.

*) Od kilku dni specjalna komisja rewizyjna bada całokształt dotychczasowych prac oraz księgowość Głównego Urzędu żywnościowego. Komisja ukończy swe prace prawdopodobnie w ciągu 7—10 dni.

RADA GOSPODARCZA.

*) Dziś o godzinie 11 rano odbędzie się w sali konferencyjnej min. Skarbu pod przewodnictwem prof. R. Rybarskiego dalszy ciąg konf. kom. dla zbadania kosztów produkcji i spraw celnych. Na porządku dziennym: koszty produkcji w głównych gałęziach przemysłu. —

REPREZENTANCI CHILI.

*) Min. spraw zagr. udzielił audiencji nowomianowanemu charge d'affaires a. i. re. kuberniki chilijskiej p. Carlos Becerra, podczas której p. Becerra złożył p. ministrowi listy akredytujące go przy rządzie polskim.

WZNOWIENIE SPRAWY P. P. P.

*) W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji do zbadania organizacji tajnych.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa PPP. Przesłuchani będą pp. gen. Wroczyński i pułk. Gorcezyński.

NOWA KOMISJA ŚLEDZCA.

*) Sejmowa komisja skarbową przystąpiła do omawiania wniosku nagłego posła Łączka (PPS) w sprawie rzekomych nadużyć w urzędzie probierczym. Wybrano specjalną podkomisję której polecono zbadanie tej sprawy.

Z pobytu Prezydenta na Kresach.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kopiec Mickiewicza.

NOWOGRÓDEK 27,5 (PAP) Podczas bankietu, wydanego wieczorem na cześć prezydenta Rzplitej, przez wojewódzki komitet obywatelski w kasynie urzędników państwowych, szereg przemówień rozpoczął inż. Rogólski, podkreślając wielkie znaczenie, jakie dla ludności kresowej posiadają objazdy Prezydenta. Paraliżują one zakusy wciągnięcia Kresów wschodnich w orbitę intryg politycznych na tle sztucznie tworzonych waśni narodowych. Inż. Rogólski zakończył swą mowę zapewnieniem zupełnego oddania Kresów Wschodnich dla idei państwowości polskiej, wznosząc puhar na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

Następnie p. Jesmian, imieniem towarzystw rolniczych, skreślił ciężki stan rolnictwa kresowego, zniszczonego przez wojnę. Mówca oświadczył, że utrwalenie niepodległości Państwa wymaga czasu i niepomiarnych wysiłków oraz ofiar ze strony obywateli. Niemniej jednak rozmiary tych ofiar winny być normowane możliwością obywateli poszczególnych dzielnic.

Przemawiali jeszcze przedstawiciel wojewódzkiego związku kółek rolniczych i przedstawiciel towarzystwa białoruskich szkół ludowych i średnich. Ostatni przemawiał

imieniem gminy żydowskiej, p. Zeldowicz, wyrażając gorące życzenia, aby Polska wzmocniła się i spoteżniała według zasad szlacheckich polskiego narodu. Po tych przemówieniach, zabrał głos p. Prezydent Rzplitej. Mowa p. Prezydenta przyjęta została entuzjastycznie rym oklaskami.

NOWOGRÓDEK 27,5 (PAT) W ostatnim dniu swego pobytu w Nowogródku p. Prezydent oglądał przechowaną ze czcią w archiwach kościelnych metrykę urodzenia Adama Mickiewicza, następnie zaś udał się p. Prezydent na górę zamkową, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod kopiec Mickiewicza.

Po odczytaniu przez biskupa Łozinskiego aktu erekcyjnego i zamowaniu puszek p. Prezydent zapoczątkował sypanie kopca, rzucając kilka łopat ziemi na jego podstawie.

Z kolei p. Prezydent zwiedził gimnazjum państwowe, synagogę i inne.

Poczem udał się p. Prezydent na górę Mendoga z ruinami wspaniałego zamku, gdzie zgromadziła się dziatwa szkół powszechnych i ochronek wszystkich wyznań. Działwa wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć Prezydenta. O godz. 2 po południu p. Prezydent odjechał do Baranowicz.

Z SEJMU.

Ustawa o prawach i obowiązkach wojskowych.

GROSZOWY HUMOR P. LANCUCKIEGO

W sprawie ustawy o prawach i obowiązkach szeregowych wojska polskiego zabrał głos, osławiony ze swoich antypaństwowych wystąpień, komunistyczny poseł Królikowski, — który domagał się dla szeregowych prawa organizacji rad i komitetów żołnierskich (!). Wywołało to w izbie powszechną wesołość, gdyż przez czas posłowania Łanuckiego, izba przywykła już do traktowania przemówień tego legomościa, jako wypożyczki po intensywnej pracy, zabarwionego numerem, coś w rodzaju spędzenia kilku chwil wśród współpracowników p. Mroczkowskiego, lub też Cinisellego.

To też trzeba było tylko takiej „Chałupki”, a nie głowy parlamentarnej jak poseł Kwapiński, by w tonie poważnym odpowiedzieć na te błazeństwa.

Lepszy już był poseł Kościółkowski który zakomunikował p. Królikowskiemu, że żołnierz polski lubi zdrowy i prawdziwy humor, a więc nietykalność p. Królikowskiego mogłaby być narażona na szwank, gdyby nie-

dykolwiek zapragnął demonstrować wobec żołnierza swoje błazeńskie produkcje.

WARSZAWA 27,5. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad ustawą o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych wojska polskiego, w której do dyskusji brali udział posłowie liczących ugrupowań sejmowych.

W głosowaniu całą ustawę w drugim czytaniu przyjęto.

W sprawie rot przysięgi dla szeregowych zdecydowano wprowadzić specjalny tekst roty dla innych wyznań.

Dalej pos. Hirszbraun podniósł kwestję rzekomych ograniczeń stawianych żydom przy awansowaniu na oficerów. Na powyższe przedstawiciel min. spraw wojskowych podkreślił, że żadnych rozkazów, sprzecznych z konstytucją nie zna.

W końcu przyjęto nagłość wniosku posła Hołowacza („Wyzwolenie”) w sprawie sporządzenia 36-letnich aktów dzierżawy, w celu obejścia ustawy o reformie rolnej.

Następne posiedzenie wvznaczono na wtorek dnia 3 czerwca.

DO PEŁNEGO ZŁOBU.

*) Do łaski marszałkowskiej złożony został wniosek nagły koła żydowskiego o następującej treści: „Wysoki Sejm uchwalić raczy: Sejm nie aprobuję stanowiska rządu, eliminującego pewną część społeczeństwa współudziału i współpracy w powołanych do życia przez rząd następujących instytucjach: Rada Finansowa, Rada Gospodarcza, Komitet Celny, Rada Oszczędnościowa. Rada Kresowa.

P. BATOR.

*) Kierownik biura propagandy ministerjum spraw zagranicznych Bolesław Bator, który przybył do Paryża celem rozpatrzenia sposobów nowej organizacji propagandy polskiej we Francji odjechał wczoraj do Warszawy.

TELEGRAMY.

PIERWSZE POSIEDZENIE PARLAMENTU WŁOSKIEGO.

RZYM 27,5 (PAT) Jutro rozpoczyna

parlament regularne posiedzenia. Kandydatem większości na stanowisko prezydenta parlamentu jest poseł Alfred Rocco.

Przypuszczalnie otrzyma on 400 głosów. Partje opozycyjne mają zamiar oddać białe kartki. Na stanowisko 4 wiceprezesa izby większość ma wybrać 3, pozostaje opozycji stanowisko czwartego wiceprezesa.

Kandydatem opozycji jest poseł Rodino ze stronnictwa Popolarów. Socjaliści nie wystawiają żadnego kandydata.

PROCES PRZECIWKO ZAMACHOWICOM NA HORTHYEGO.

BUDAPESZT 27,5 (PAT) W sądzie tutejszym toczyła się rozprawa przeciw Staronowi i towarzyszom, oskarżonym o udział w spisku, mającym na celu dokonanie zamachu na życie regenta Horthyego. Staron skazany został na 6 lat więzienia. Zech współoskarżonych, którzy wiedzieli o zamachu Starona i oskarżeni byli jedynie o to, że nie wiadomili policji o przygotowywanym zamachu skazano na 2 lata.

Mecenas bandyty mu.

Są nimi żydzi i rosjanie kresowi.

WILNO 27,5 W związku z licznymi napadami band na ziemiach wschodnich, szczególnie w obrębie pasa pogranicznego, władze bezpieczeństwa niejednokrotnie obserwowały, iż bandyci, którzy przybyli z Bolszewii, są często doskonale obznajomieni z terenem, znają miejscowe stosunki itp. Dochodzenie wykazało, że bandyci są w ścisłym kontakcie z miejscową ludnością prawosławną i żydowską, która bandytów w razie potrzeby ukrywa.

Władze bezpieczeństwa poczyniły obserwacje, które dały niezwykle wyniki. Tak np. we wsi Mickiewicz, gminy Łańskiej, starostwie Nieświeskim, wolewództwie Nowo-

gródzkim, ustalone zostało, iż miejscowa ludność ukrywa u siebie bandytów, którzy w dzień kryją się i śpią, a w nocy wychodzą na rabunek. Wielu takich „gospodarzy” policja aresztowała, wśród nich znanych z rabunku braci Piotra, Gabriela i Aleksandra Skrytów oraz Mikołaja Benedyktowicza, którzy przyznali się, że ukrywali u siebie bandytów z Sowdepji. U aresztowanych znaleziono większą ilość pieniędzy i broń, pochodzące z rabunków.

Podług zeznań aresztowanych bezpośredni sprawcy napadów i rabunków zbiegli do Rosji bolszewickiej.

Dochodzenie w toku.

Jak przyjmują Paderewskiego w Europie.

Król belgijski wydaje obiad na jego cześć.

BRUKSELA 27,5 (PAT) Przybyli tu pp. Paderewscy powitani na dworcu przez ks. Leopolda, posła polskiego Sobańskiego i

licznie zgromadzoną kolonję polską. Para królewska wydaje obiad na cześć Paderewskich.

Rugowanie analfabetów i niedołęgów z urzędów państwowych.

Unormowanie redukcji urzędników.

WARSZAWA 27,5 (tel. wł.) Prezes Rady Ministrów wydał polecenie ścisłego przestrzegania zasad w wypadkach stosowania redukcji względem urzędników państwowych.

Zasady te, operujące się na uchwałę Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia rb. polecają przede wszystkim przy redukcji brać pod uwagę personelu całego urzędu, a nie tylko departamentów itp. dotkniętych bezpo-

średnio redukcją. Opinie komisji kwalifikacyjnych mają być jednym z czynników decydujących przy redukcji. Przy wszelkich jednak redukcjach należy mieć wzgląd na b. ochotników wojskowych i inwalidów i redukować z pomiędzy nich tylko niedostatecznie wykwalifikowanych służbowo.

W razie obsadzenia niezbędnych wakujących stanowisk obowiązującej przyjmowanie tylko funkcjonariuszy zredukowanych.

50 milionów złotych na kredyty.

Otrzymają głównie przemysłowcy.

WARSZAWA 27,5 (tel. wł.) Ze źródła miarodajnego, informują nas, że jednym ze środków ze strony rządu, pragnącego przyjść z pomocą życiu gospodarczemu jest

definitywne załatwienie pomocy kredytowej wynoszącej 50 milionów złotych, która to suma ma być udzielona głównie przemysłowi, w słabym zaś stopniu rolnictwu.

TRAKTAT W SPRAWIE KRAJU DIUBA.

RZYM 27,5 (PAT) Osiągnięcie porozumienia z Anglią w sprawie kraju Diuba przyjęło się z wielkim zadowoleniem. Traktat w tej sprawie oczekuje już tylko na podpis. Dodatkowo będzie omawiana umowa w sprawie emigracji i imigracji plemion Somali. W wielkim sukcesem Włoch jest uzyskanie zupełnej swobody działania w sprawie Dodekanazu. Po przednio lord Curzon obstawał, aby obie te sprawy traktowano łącznie. Obecnie Mac Donald wystosował list do Mussoliniego zawierający go, iż gotów jest zawrzeć ten układ na podstawie projektu włoskiego. Mussolini na list ten odpowiedział bardzo serdecznie. Rokowania formalne przy zredagowaniu traktatu przeprowadzono w Londynie bardzo szybko. Prasa włoska z wielkim zadowoleniem wita ten sposób rozwiązania sprawy, która ciążyła nad dobrymi stosunkami Anglii i Włoch.

POWRÓT PROFESORÓW.

PARYŻ 27,5 (PAT) Prof. uniwersytetu krakowskiego, Morawski i Rozwadowski, odjechali dziś do kraju, zegnani na dworcu przez przedstawicieli poselstwa polskiego, prasę polską i delegatów Sorbony.

CZY PRZESILENIE GABINETOWE W RUMUNJI?

WARSZAWA 27,5 (PAT) Poselstwo rumuńskie formalnie dementuje wiadomość podaną przez jedną z agencji telegraficznych, a powtórzoną przez niektóre gazety, o rze-

komej dymisji rządu p. Dratianu i o ewentualnym powstaniu nowego rządu pod przewodnictwem p. Jorgi. Data powrotu Jego Kr. Mości do stolicy była wyznaczona jeszcze podczas wyjazdu na ten dzień, kiedy miał miejsce, a to w celu umożliwienia królowi odbyć czt rewji z powodu święta narodowego. Przyjazd króla nie został przyspieszony specjalnymi wydarzeniami natury politycznej.

ECHA EXPOSE MIN ZAMOYSKIEGO.

PARYŻ 27,5 (PAT) Expose ministra Zamoyskiego, wygłoszonym w sejmowej komisji spraw zagranicznych, przyjęte zostało bardzo życzliwie przez francuska opinię publiczną. Dzienniki lewicowe, jak „Radical, L'oeuvre, ogłaszają ustępy expose pod tytułem: „Polska pragnie pokoju”.

SKRÓCENIE CZASU SŁUŻBY WOJSKOWEJ WE WŁOSZECH.

RZYM, 26,5 „Corriere Italiano” dowiadyje się, iż istnieje projekt połączenia milicji narodowej z armią stałą. Powyższe ma na celu skrócenie czasu służby wojskowej we Włoszech z 18 miesięcy na 12 miesięcy. Obrona krajowa będzie nadal nosiła czarne faszystowskie koszulki.

AMERYKA ZWOŁUJE KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ.

WASZYNGTON 26,5. „Biały dom” ogłasza dziś oświadczenie prezydenta Coolidge, w którym zawiadamia, iż zamierza zwołać konferencję rozbrojeniową natychmiast po przeprowadzeniu planu rzeczoznawców. Konferencja ta przede wszystkim zajmie się sprawą rozbrojenia w powietrzu. Wedle urzędowych informacji rządo-

wych, amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych prowadzi rokowania przedwstępne z państwami europejskimi, które pozwalają optymistycznie zapatrywać się na wyniki konferencji rozbrojeniowej.

ARESZTOWANIE BEZROBOTNYCH W PETERSBURGU.

PETERSBURG 26,5. Liczba bezrobotnych stale wzrasta wskutek redukcji w fabrykach metalowych i włókienniczych.

Obecnie znajduje się bez pracy 33,000 osób. Między innymi jest także bardzo wiele zredukowanych urzędników sowieckich.

Wczoraj poczyniono aresztowania wśród bezrobotnych rzekomo z powodu zamiaru urządzenia demonstracji. Liczba aresztowanych wynosi 117 osób.

KRÓTKIE FALE.

LONDYN 26,5 — „Daily Telegraph” donosi z Melbourne, że Bruce oświadczył w Izbie reprezentacyjnej, iż z powodu jego nowego wynalazku komunikacja iskrowa ulegnie zasadniczym zmianom.

„Daily Express” donosi w tej sprawie, że Macconi wynalazł nowy system operujący tylko krótkimi falami.

Nowy ten wynalazek uniemożliwi wysyłanie fal krótkich, co znacznie zmniejszy koszt. Koszta mają się zmniejszyć co najmniej o dziesięć razy w stosunku do obecnych wydatków wielkich stacji iskrowych.

Dotychczasowe próby, czynione były na odległość 2500 mil.

Towarzystwo Marconiego utrzymuje, że przy pomocy tego nowego wynalazku, będzie można wysyłać fale na nieograniczone odległości.

Jedyną wadą tego nowego systemu będzie okoliczność, że nie będzie można wysyłać fal na wszystkie strony jednocześnie. Fale pójdą w dwóch, najwyżej w trzech kierunkach.

Z PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

BERLIN 27,5 (AW) Ostatnie posiedzenie parlamentu niemieckiego odbyło się wśród niesłychanego wzburzenia umysłów. Na posiedzenie zjawili się również Ludendorff, Komuniści rzucili w stronę Ludendorffa bukiet kwiatów, zbryzgany krwią i niebieskie okulary. Ludendorff bowiem, jak wiadomo, po zamachu Koppa, uciekł do Szwecji ucharakteryzowany w niebieskie okulary. Komuniści wznosili okrzyki: „Wypuść więźniów politycznych”.

Kronika telegraficzna.

kt) Benesz powraca dziś do Rzymu, gdzie spotka się z Mussolinim. We środę podpisany zostanie w Rzymie traktat włosko-czechosłowacki.

kt) Asquit zamierza zrzec się kierownictwa partii liberalnej. Jego następcą zostanie zapewne Lloyd George.

kt) Izbaaska przyjęła traktat handlowy z Czechosłowacją.

kt) Związki górników okręgu Ruhry wyraży zgodę na wznowienie rokowań z państwami słowackimi.

kt) Pertraktacje angielsko-tureckie w sprawie Mossulu weszły w stadium krytyczny i istnieje obawa, ich zerwania.

kt) Podobno rząd rosyjski zakomunikował niektórym państwom, że zamianował obserwatora przy Lidze Narodów. Byłoby to nowym dowodem zbliżenia się Rosji do Europy.

kt) Druga komisja konferencji emigracyjnej przyjęła wniosek Polski w sprawie przekazania częściowych zarobków emigrantów rodzinom ich, pozostałym w kraju.

Z DNIA.

Historia nieprawdopodobna a prawdziwa.

W Polsce wszelkiego rodzaju nieprawdopodobieństwa są tak prawdopodobne, że najmniej prawdopodobniejszą wiadomością, tak przez prasę jak i publiczność traktuje całkiem serwo. Tem też można tłumaczyć że na różnego rodzaju „kawały“ prima aprilisowe z taką swobodą „lapali“ się czytelnicy gazet.

Obecnie większa część prasy polskiej „złapała się“ na „kawał“, który jakiś anonimowy autor puścił na szpalty dzienników.

Oto w całym szeregu pism polskich, a nawet najpoważniejszych w ostatnich dniach ukazała się wiadomość o „trzęsieniu ziemi pod Lwowem“, lub jak podawały inne dzienniki o „wybuchu wulkanu pod Lwowem“. Pisma, dokładnie opisywały szczegóły katastrofy, oraz nazwy miejscowości gdzie się to zdarzyło. Uczyniły to nawet pisma lwowskie. Tak pisze lwowska „Gazeta Codzienna“ we wsi Hryniawce powiecie bóbreckim od szóstego dnia czynnym jest w bardzo silnej ilości nący wulkan błotny“.

Wiadomości te zaalarmowały wreszcie władze administracyjne. Wobec ewentualnie spodziewanej katastrofy, województwo lwowskie nakazało podległym organom zbierać sobie raport o stanie miejscowości nacy wędzonej kataklizmem.

Wyjechała również specjalna komisja naukowa, celem zbadania tego niezwykłego zjawiska geologicznego. Pomimo skrętu tego poszukiwania nie tylko w powiecie bóbreckim ale w całym województwie lwowskim miejscowości o wspomnianej nazwie nie znaleziono, rozumie się że nie znaleziono również „błotnego“ wulkanu ani śladów po trzęsieniu ziemi. Ludność z okolic Lwowa słyszała o wulkanie „ale...“ z lwowskich pism.

Celem uspokojenia ludności w kraju P.A.T. wydała w niedzielę 25 bm. komunikat kementujący tę prima aprilisową wiadomość.

Gdyby ta historia nie była prawdziwą, niktby nie uwierzył w jej prawdopodobieństwo.

Dostojni goście.

(k) W dniu 10 b. m., do Przasnysza przybył Prezydent Rzplitej na uroczystość poświęcenia nowowbudowanych gmachów gimnazjum i szkoła rolnicza. Niestety

Kaleidoskop światowy.

Milose filatelisty. — O zwrot daru — Walka z hazardem — Śmierć pozorną i rzeczywistość
Zwykła historia. Zona zdradzała go, ale on się śmiał, bo nie wierzył. „Ten trzeci“ był to sekretarz meza, a zarazem namiętny filatelista. Pani Marja K. zaś posiadała meza, który otrzymywał z zagranicy mnóstwo listów z „drogocennymi“ markami. Odrzucał je zwykle do kosza. Ale dowcipny sekretarz postanowił zdobyć zone, a przez zone zdobyć marki, co mu się też w zupełności udało. Raz na tydzień odbierał marki, zebrane przez panią K. za które następnie dziękował, jak uniał.

Wreszcie serdeczny przyjaciel meza skłonił go, żeby się przekonał nareszcie, co za „anioła“ ma w domu. Wśliznął się więc o oznaczonej godzinie przez ogród i stanął pod oknem parterowej sypialni, gdzie się właśnie odbywało podziękowanie za marki. K. wskoczył przez okno do pokoju i rozkazał zonie wyjść, a sekretarzowi zagroził rewolwerem i podyktował, co następuje:

„Ja, niżej podpisany, zeznaję, że dziś 14 bm., o godz. 4 m. 20 zostałem schwytany przez pana F. K. z jego żoną. Zobowiązuje się wypłacić p. K. 20.000 koron, co stwierdzam swoim podpisem“. Dokument podpisała żona i dwóch świadków.

Sekretarz zaskarżył p. K. o wymuszenie. Ten przyznał się, że groził rewolwerem, że był bardzo wzburzony. Został skaza-

Samuel Engel bohaterem sowieckim.

PANOWIE SOCJALIŚCI, CZCIJCIE RAZEM Z BOLSZEWIKAMI „NOWEGO ŚWIĘTEGO“

Jak donoszą z Charkowa, odbyło się tam posiedzenie organizacyjne przedstawicieli organizacji komunistycznych, przygotowujących masową manifestację antypolską.

Uchwalono połączyć protest przeciwko obecnemu położeniu mniejszości narodowych w Polsce z ogólnym wystąpieniem przeciwko polityce wewnętrznej Rządu polskiego, wykorzystując w tym celu — jako protest — rozstrzelanie w Łodzi na mocy wyroku sądowego komunisty Engla. Związek młodzieży komunistycznej w Charkowie inicjuje uczczenie Engla i zwrócił się do wszystkich oddziałów Związku z wezwaniem do uczczenia jego pamięci. W Charkowie ma zostać utworzony klub polskiej młodzieży komunistycznej, który otrzyma imię Engla. Prócz tego imieniem rozstrze-

lanego komunisty będzie nazwana jedna z ulic w Charkowie. Przedstawiciel czerezwyczejki zaproponował aby nazwać tem imieniem ulicę, przy której znajduje się konsul polski. Nazwę „im. Engla“ otrzyma klub polskiej młodzieży komunistycznej w Żytomierzu. W oddziałach armii czerwonej, posiadających znaczny odsetek Polaków, mają być organizowane zebrania poświęcone jego pamięci. Prócz tego uchwalono prosić Radę Komisarzy Ludowych w Charkowie o zmianę nazwy jednej z pogranicznych z Polska stacji na stację Engel.

Jedna z cukrowni w Kijowszczyźnie, na mocy uchwały Ukraińskiej Rady Komisarzy Ludowych, otrzymała imię „Dabala“ na cześć komunisty Dabala.

Żegnajcie na zawsze.

200 ŻYDÓW WYJECHAŁO DO PALESTYNY. ŻEGNAŁO ICH 30.000 OSÓB.

W Niedzielę w godzinach popołudniowych i wieczornych niezwykle zaciekawienie wśród mieszkańców okolic Muranowa w Warszawie budziły mniejsze i większe grupy żydów, podążające w stronę dworca Gdańskiego.

O godz. 10 m. 15, w specjalnych wagonach I i III klasy, doczepionych do pociągu na Lwów z dworca tego wyjechało z Polski do Palestyny 200 żydów.

Prócz prosta na tę skromną liczbę żydów była się zaledwie drobna część tego tłumy,

jaki widziano na ulicach, biegnących do dworca. Reszta to byli ci, którzy żegnali odjeżdżających — rodziny, przyjaciele, znajomi.

Bilety peronowe wykupywano od wczesnego rana. Sprzedano ich ogółem około 15 tysięcy, gdy zabrakło wreszcie — zebrana publiczność zaczęła szturmować kasę po bilety jazdy do bliższych stacji. Rozeszło się ich jeszcze około 5 tysięcy.

Ogółem liczyć należy, że tłum dosięgał imponującej liczby 30 tysięcy osób.

Stan organizacji kościoła katolickiego.

Wedle przybliżonych obliczeń statystycznych jedna trzecia część ludzkości, tj. około pół milarda należy do chrześcijan, z czego połowa wypada na katolików. Wogóle katolicyzm obejmuje około 20 proc. całej ludzkości. Najliczniejsi po chrześcijanach są islamscy wyznawcy Konfucjusza (15 proc. ludzkości), później idą Bramini i Mahometanie (po 13 proc.).

Kościół katolicki rządzą ćwierć-milardowa rzesza wiernych za pomocą hierarchii, złożonej z 934 biskupów rzeczywistych, 218 arcybiskupów, 610 biskupów „in partibus“ lub wikariuszy.

ny na 3 miesiące więzienia.

W tych dniach rozpoczęło się w Paryżu ciekawy proces. Znany archeolog i kolekcjonista, Józef Durigello żąda od dyrekcji Muzeum Luwru zwrotu przedmiotów sztuki, które darowywał w ciągu lat 30. Jeszcze w r. 1882 ofiarował dla działu historycznego w Luwrze parę cennych przedmiotów ze swoich prywatnych zbiorów. W r. 1920 darował piękne starożytne posążki.

Durigello, człowiek niezmiernie bogaty, w ciągu roku stracił cały majątek. Już w 1921 r. był zmuszony sprzedawać niektóre przedmioty ze swoich zbiorów amerykańskiemu handlarzom. Ostatnie wypadki zadały ostateczny cios jego interesom. Resztki funduszy pochłonęła giełda. Obecnie Durigello pragnie wycofać choć część skarbu sztuki, które w lepszych czasach ofiarował dla Luwru, a żeby na stare lata nie zostać w niedzielnym Durigello pochodzi z rodziny korsykańskiej. Jego ojciec był francuskim konsulem w Syrii i zajmował się żywo archeologią. Już jako 16-letni chłopiec brał udział w poszukiwaniach. Małac 18 lat, darował dla Luwru srebrną wazę, nazwaną przez znawców „waza z Emezosa“, a później kilka greckich i rzymskich płaskorzeźb, stary egipski posąg lwa i wiele innych bajecznie cennych przedmiotów.

Francuscy prawnicy, nie mogą dojść do porozumienia w kwestji czy Durigello ma prawo żądać oddania darowanych przedmiotów. Jedni sadzą, że stały się one niezaprzeczona własnością muzeum, a więc narodu

francuskiego i ofiarodawca nie może do nich rościć żadnych praw. Inni powołują się na paragraf kodeksu, który brzmi, że każdy dar może być cofnięty. Przytem Durigello jest obecnie zupełnie biedny i ma troje nieletnich dzieci.

Jeszcze proces nie jest zaczęty, a już amerykańscy i angielscy kolekcjonerzy interesują się żywo losom tych skarbu sztuki. Pewien angiłk, Frank, za jedną tylko srebrną wazę ofiarule ładną sumkę 6.000 funtów sterl.

Nie tylko w miejscowościach, gdzie istnieją bardziej znane domy gry, lecz i w miastach Europy, krąży niezliczone broszury w najrozmaitszych językach, mające na celu walkę z hazardem. W ulotkach tych są opisane zasady i sposoby grywania turystów, urządzenia zapewniające przewagę zakładom przeznaczonym dla rulety, e, carte i tp. olbrzymie dochody tych domów i td. Osobne miejsce jest poświęcone Monte Carlo. Ostendzie, Hamburgowi, hazardowniom we Florydzie i nawet w Sopotach głównie obliczonych na ogrywanie publiczności polskiej. Źródło tych wydawnictw opracowanych starannie i bez liczenia się z kosztami nie zostało wykryte. Policja w Monaco podejrzewa, iż w Ameryce powstało Towarzystwo filantropijne do walki z hazardem i ono to przez swoich ukrytych agentów rozrzuca broszury po hotelach, na dworcach kolejowych, okretach pasażerskich i tp. Czy propaganda dozna osłabienia wpływ baranków ofiarnych do szulerni „uprzywilejowanych“ to czas doniero pokaze.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Podatki u nas i w Europie.

(—) Dane statystyczne, dotyczące obciążenia podatkami ludności poszczególnych krajów wykazują, iż obciążenie podatkowe na jednego mieszkańca wynosi ostatnio: we Francji 181 zł. 40 gr. bezpośrednio 54 proc., pośrednio 46 proc.), w Anglii 378 zł. 80 gr. (bezpośrednio 38 proc.), we Włoszech 37 zł. 80 gr. bezpośrednio 38 proc., pośrednio 62 proc.).

Obecne opodatkowanie ludności w Polsce zbliża się do opodatkowania we Włoszech.

W Polsce na jedną głowę ludności opodatkowanie wynosi według preliminarza na cały r. b. 40 zł. 96 gr., z czego na podatki bezpośrednie, opłaty, stemple — przypada 26 zł. 47 gr., na podatki pośrednie, cła, akcyzę i monopol — 14 zł. 49 gr. Obciążenie na głowę ludności podatkami bezpośrednimi oprócz podatku majątkowego wynosi 12 zł. 78 gr.

Przed wojną obciążenie ludności polskiej podatkami zwyczajnymi wynosiło przeciętnie na jednego mieszkańca 30 zł. 56 gr., w czym na podatki bezpośrednie wypadało 33,6 proc. na podatki pośrednie 66,4 proc. W roku 1923, poprzedzającym sanację skarbu i naprawę systemu podatkowego, opodatkowanie ludności w Polsce wynosiło 9 zł. 43 gr. na głowę ludności, w czym opodatkowanie bezpośrednie stanowiło 34,4 proc., opodatkowanie zaś pośrednie — 64,6 proc.

PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEN.

(—) Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 110) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 1924 r. o podniesieniu stawek podatku dochodowego od dochodu z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 350) — Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austriackiej był w miesiącu czerwcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu maju 1924 r. okólnikiem Nr. L. D. P. O. 489 (II) 24, a ogłoszonej w Nr. 96 Mgnitora Polskiego z dnia 25 kwietnia 1924 r.

P.K.O. OBNIŻA OPLATY OD PRZEKAZÓW CZEKOWYCH.

(—) Na wniosek prezesa P.K.O. Komitet Dyrekcyjny postanowił od 1 czerwca obniżyć prowizję od przekazów czekowych na sumę ponad 500 zł. do 2 pro mille, od sumy do 500 zł. pobierana będzie prowizja w wysokości 3 pro mille.

ZNIZENIE TARYF KOLEJOWYCH W CZECHOSŁOWACJI DLA WĘGLA POLSKIEGO.

(—) Dykcja kolei w Czechosłowacji wprowadza sezonowe zniżkowe taryfy kolejowe dla węgla. Taryfa zniżkowa obowiązywać będzie w miesiącach letnich, a celem jej jest obciążenie w jesieni przewozów kolejowych, zajętych przewozami rolniczymi. Inowacja ta wpłynie na zrównoważenie pracy taboru kolejowego, a w gospodarstwie społecznym pozwoli stworzyć przemysłowcom z premii taryfowych i uzyskać tani węgiel.

NIEOGRANICZONY WYWÓZ WIEPRZY Z POLSKI.

(—) Na wniosek Głównego Urzędu i Przywozu i Wywozu Komitet Ekonomiczny zatwierdził pozwolenie na wywóz trzody chlewnej z Polski w nieograniczonej ilości. Za wywóz pobierana będzie opłata 3 zł. od wieprza.

NOWE RYNKI EKSPORTU WĘGLA Z POLSKI.

(—) Dowiadujemy się, że eksport węgla polskiego z Górnego Śląska do Niemiec zmniejszył się z 700,000 ton miesięcznie na 400,000 ton. Równocześnie atoli dzięki żywej działal-

ności koncernów węglowych a zwłaszcza skarbowych Polska uzyskała na rynku rumuńskim w zakresie dostawy węgla stanowisko do minujące z szerokim polem dalszego rozwoju.

PODATEK MAJĄTKOWY.

(—) W ubiegłym tygodniu, od dnia 11 do 17 maja wpłynęło w dalszym ciągu do kas skarbowych gotowizna na poczet podatku majątkowego 1,181,635 złotych z czego od rolników 689,904 złotych a od przemysłu i handlu 491,731 złotych.

Ogółem na poczet podatku majątkowego od początku roku 1924 wpłynęło 103,023, 488 złotych. pozostaje zatem dościągnięcia do krańca rb. niespełna 200 milionów złotych.

Wraz ze zmniejszeniem się zaległości pierwszej zaliczki, zmniejsza się akcja egzekucyjna.

W Warszawie w ubiegłym tygodniu dokonano ogółem 308 czynności egzekucyjnych. w czym 57 zaległ ruchomości. Na rece egzekutorów 144 płatników wpłaciło sumę 6,028 złotych a 107 płatników wykazało się pokwitowaniami PKO.

Z PRZEMYSŁU METALOWEGO.

(—) Sytuacja w przemyśle metalowym jest ciężka. Utracił on zdolności konkurencyjne na rynkach zagranicznych, zaś zbyt na rynku wewnętrznym jest minimalny. W okresie stałego i szybkiego spadku wartości marki kupcy nabywali wyroby żelazne, uciekając od marki. Obecnie wyprzedają nagromadzone zapasy, nie nabywając nowych. Brak taniego kredytu, zastój budowlany i drożyzna węgla w znacznym stopniu potęgują trudną sytuację przemysłu metalowego. Konieczne jest podniesienie wydajności pracy. Przedewszystkiem należałoby znieść nadmierną ilość światła. Jednak Sejm nie bacząc na trudne położenie przemysłu, nie przyjął dotychczas złożonego mu w tej sprawie projektu rządowego. Obecnie część hut żelaznych wstrzymała zupełnie, wiele zaś zredukowało prace do 3 dni w tygodniu. O ile sytuacja w przemyśle metalowym nie zmieniłaby się, grozi zamknięcie fabryk i bezrobocie.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA

Dolary 5,18 i pół

CZEKL

Belgia 24,15

Holandja 194,20

Londyn 20,55—22,48

Paryz 28,22

Praga 15,30

Szwajcaria 91,77 i pół

Wiedeń 7,32 i pół

Nowy Jork 5,18 i pół 5,10 i ćwierć — 5,18

Włochy 22,92

Milionówka 0,45—0,46

Bony złote 0,65—0,72

Pożyczka 8—proc. 7,50

Pożyczka dolarowa 2,92

Tendencja słaba.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,50—5,75 Bank Handlowy 6 i jedna ćwierć — 6,15 Bank dla Handlu i Przem. 1,60—1,65 Bank Handlowy P. 3,20—3,40 Bank Zachodni 2,10—2 Bank Zjedn. Ziem. 3,85—3,75 Bank Zw. Ziemian 0,30 Węgiel 5—4,80 (1) Nafta 0,65 Przemysł N. 0,75 Nobel 6 em. 1 Ryłscy 0,20 Cegielski 0,60 Fitzner 6,25—6 (4) Lilpop 0,65—0,70 Modrzejów 6,75—6,30—6,50 Norblin 0,65—0,70—0,65 Ortwein 0,20—0,25 Ostrowiec 8,25—7,00 Parowozy 0,41—0,42—0,39 Pocisk 1,45 Rohn 0,50 Rudzki 1,65 (drobne) Starachowice 3,20—2,85—2,90 Ursus 1,25 Cerata 0,30 Kijewski 0,40—0,45—0,43 Spiess 0,90—0,97 Strem 16 Wildt 0,23 Zgierz 2—2,30—2,40 Elektryczność 1,70—1,75 P. T. E. 0,25—0,27 Sifa 0,60—0,62 Chodorów 4,80—4,65 — 90 Czersk 0,90—0,95—0,90 Częstocice 2,80—2,75 Gosławice 1,27—1,30—1,20 Cukier 4,05—3,80—3,90 Firlej 0,60—0,50 Łazy 0,16—0,18 Zawiercie 48—50—49,50 Żyrardów 43—44 i pół Borkowski 1,40—1,35—1,36 Jabłkowski 0,21—0,22 Lloyd 0,25—0,28 Haberbusch 6,50—6,35—6,60 Spirytus 1,65—1,70 (drobne) Peteg 2,65 Ostrowite 2.

Tendencja słaba.

Dziedziczność zaburzeń umysłowych.

Stwierdzono oddawną, że zaburzenia umysłowe są dziedziczne. Z tego powodu znajomość historii danej rodziny jest niezwykle ważną dla lekarza przy rozpoznawaniu choroby umysłowej.

Dotąd nie jest wyjaśnione, jaka jest istota dziedziczności w tym względzie. A jednak rozstrzygnięcie tej kwestji dało by psychiatrii potężną broń do ręki, gdyż znając źródło zaburzeń, mielibyśmy otwartą drogę do ich usunięcia.

Niektóre jednak przyczyny usposobienia do chorób umysłowych są już znane. Syfilis rodziców może spowodować uszkodzenie płodu, a w następstwie niedorozwój lub epilepsję. To samo dotyczy dzieci alkoholików. Wole u rodziców powodują kretynizm — choroba ta występuje w niektórych okolicach na gminnie. Przyczyną tego może być zatrucie wody pewnymi zaraskami, lub też brak jodu w soli. Obecnie udaje się leczyć kretynizm za pomocą małych dawek jodu.

Są jednak zaburzenia umysłowe, co do których nie da się oznaczyć żadnej przyczyny dziedzicznej. Są to zбочenia psychopatyczne, pośrednie między stanem normalnym a chorobliwym.

Trudno określić, co należy rozumieć jako „stan normalny”. Duch ludzki nie da się ująć w ścisłe normy, pozostaje zawsze nieuchwytny.

W ogólnych zarysach, wtedy można mówić o chorobie umysłowej, gdy zaburzenia, dochodzą do tego stopnia, że chory nie jest w stanie pracować, psychopotę zaś nazwiemy stan, gdy chory wprowadzie pracować może, ale od czasu do czasu zdradza dziwne objawy wobec siebie i otoczenia.

Zwłaszcza przy często występującej w młodym wieku „dementia praecox” mówi się o usposobieniu dziedzicznym. Choroba ta może przejść przez kilka pokoleń, nie wywołując poważniejszych zaburzeń. Dopiero gdy zdarzy się, że oboje rodzice mają wrodzone usposobienie, występują objawy u dziecka, chociaż rodzice są normalni. Jest to fatalne „dziedziczne obciążenie”. Dlatego właśnie małżeństwa między krewnymi bliźniami uważa się za niebezpieczne.

Przyczyną wrodzonego idiotyzmu mogą być również choroby rodziców. Dziedziczność epilepsji jest w wielu wypadkach dowiedziona, chociaż formy jej bywają rozmaite.

Wreszcie neurastenja, oraz nadmierna nerwowość nie należą właściwie do zaburzeń umysłowych w ścisłym znaczeniu. Te stany duchowego przeculenia występują również bez wątplenia na tle dziedzicznym.

Myśliwy porwany przez słonia.

5) Angielski urzędnik z kolonii Kenia w Arryce, R. Gordon, wyszedł szczęśliwie z niebezpiecznej przygody w czasie polowania na słonia. Ze swoim kolegą polowali na słonia w pobliżu rzeki Mageta. W pewnej odległości wytropili dużego samca i wślizgnęli się do odwiecznego lasu, ażebygo zająć niespodziewanie.

Wtem usłyszeli za sobą szmer i zobaczyli w pobliżu innego słonia pasącego się, którego zastrzelili. Stryzał spłoszył dwóch olbrzymich słoni, które rzuciły się ślepo naprzód. Myśliwi wystrzelili do nich, ale zwierzęta zostały tylko zranione. Jeden z nich rzucił się na Gordona. „Chroń się, bo zginiesz! — zawołał do niego Gos. — Słoń jest za tobą!” Gordon usiłował uciekać, ale już było za późno: słoń porwał go na swoje potężne kły. Prawy kiel przebił mu obojczyk i żebro. Rozwścieczone zwierzę niosło nieszczęśliwego daleko, a potem rzuciło go z rozmachem na ziemię.

Z największym zdziwieniem Gos przekonał się, że jego towarzyszy żyje: rany jego nie były śmiertelne i wkrótce się zagoiły.

ZYGZAKI.

Prawdopodobne.

Po hałasie w sprawie Engla, Koło żydowskie wraz z cichym współnikiem PPS 3 mała wnieść następującą interpelację:

— „Czy rządowi wiadomo, iż skutkiem pozostawienia przez władze drożowe Województwa na szosie Łódź — Brzeziny przyzmu zabru, wjechał na nie samochodem b. p. Beckerman i zabił się na miejscu?”

Tolerowanie tego rodzaju nieporządków na drogach publicznych, wykazuje niezbić słaby dozór wojewódzkich czynników drogowych i podpisane kluby domagała się śledztwa w tym przedmiocie i surowego ukarania winnych.”

A no, czekamy.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa dnia 28 maja Augusta,
MIEJSKI SALON SZTUKI (Piotrkowska Nr 53)
Otwarty od 10 do 8 wieczór.
MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza
(zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca malarstwa, grafiki i zdobnictwa) otwarta od 10—8 wieczorem.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Wyuczasy donżuana”

Jutro

Teatr Popularny (Ogrodowa 13)

Dziś „Chrześniak wojenny”

Jutro „Chrześniak wojenny”

Filharmonja (Dzielna 18)

„Luna” (Przejazd 1)

„Don Carlos i Elzbieta”

„Castro” (Piotrkowska 67)

„Atlantya”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Siubowanie”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Szczęście przez miłość i łzy”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Blgamja”

Wiadomości bieżące

— Rzekomy werbunek do armji meksykańskiej.

Komisariat Rządu na m. Łódź komunikuje, że pogłoski o werbunku w Polsce do armji Meksykańskiej są pozbawione wszelkiej podstawy, tak, że zgłoszenia odnoszących osób do konsulatu meksykańskiego są bezprzedmiotowe. (pap)

— Z ogólnego zebrania Chrz. Zw. Zaw. Robotniczego.

W dniu 26-go maja o godz. 7-ej wieczór w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34, odbyło się ogólne roczne zebranie Zw. Zaw. Robotn. Przemysł. Włókienn. (Chrz. Zjedn. Zaw. Przewodniczący p. Dąbrowski Tomasz w obszernym przemówieniu zakreślił cel powyższego zebrania, odczytując w końcu porządek dzienny.

Przedstawiciel Zw. Zaw. p. Świątkowski zdał sprawozdanie z działalności Związków za 1923—ci rok.

W przemówieniu swym przedstawił zebranym obecny stan Związków, przyczem poruszył sprawy ekonomiczne — organizacyjne. Po przemówieniu p. Świątkowskiego sekretarka p. Piechotka odczytała sprawozdanie karbowe za rok 1923—ci, według odczytanego sprawozdania stan kasy był zadawalnący. Pan Zdrojewski zdał sprawozdanie rewizyjne za 1923-ci rok. Sprawozdania powyższe zostały zaakceptowane przez zebranych. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Po tajnym głosowaniu do Zarządu zostali wybrani:

1. Załewski Jan 2. Lichowski Marcin
3. Niedzwiecki Franc 4. Uchniak Franciszek

Dnia 26 b. m. zmarł

S. † P.

ANTONI PRZYBYLSKI

Majster stolarski.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 29 maja z domu Starców i Kalek, przy ul. Narutowicza 60.
W zmarłym tracimy znanego kolegę.
Niech Mu ziemia lekka będzie!

1924

Zarząd Cechu Stolarzy w Łodzi.

W odpowiedzi na protest francuskich masonów.

WIĘZNIOWIE WSZĘDZIE SIĘ AWANTURUJĄ.

Organ daj o godz. 4 po południu aresztanci wojskowi, więzieniu przy ul. Gdańskiej znajdujący się w celach więzienia na pierwszym piętrze w podwórzu zaczęli przez okna łżyć w najordynarniejszy sposób stojącego w podwórzu na warcie żołnierza.

Zniecierpliwiony wartownik kilkakrotnie usiłował uspokoić awanturników, a gdy to nie pomogło, wystrzelił w powietrze, i aresztanci odeszli od okna. Ta scena powtarzała się kilkakrotnie.

W pewnym momencie więźniowie wszczęli niebывały wrzask, bijąc w okna i

drzwi. Na odgłos awantur zbiegli się kierownicy więzienia, a po pewnym czasie przybyli na miejsce wezwani przez zarząd więzienia prokurator wojskowy, Sasaki, komendant miasta, oraz przedstawiciele władz wojskowych.

Zawezwano również żandarmerję i policję i po uspokojeniu awanturujących się więźniów, przetranslokowano ich do innej celi. Zaznaczyć trzeba, iż znajdujący się w więzieniu więźniowie cywilni pod wpływem zarządzeń naczelnika więzienia cywilnego p. Bargola zachowywali się spokojnie i w awanturze udziału nie brali. (bip)

5. Wiktorowski Stanisł. 6. Dąbrowski Tomasz
7. Klatt Ryszard 8. Tomczyński Józef, 9. Aleksandryk Wincenty 10. Wilmański Jan 11. Filipiak Kazimierz.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: 1. Zdrojewski Franciszek 2. Cyrański Adam 3. Zieliński Józef. Następnie przystąpiono do wolnych wniosków. P. Piechotka w drugim referacie wyjaśniła zebranym, znaczenie kas scentralizowanych i autonomicznych. (pap)

— Ostatni dzień.

Jutro 29 maja 1924 r. ciągnięcie loterii fantowej Komitetu niesienia pomocy najbiedniejszych miasta Łodzi. Szanse wygrania cennych fantów bardzo wielkie. Główna wygrana pokój stołowy, wartość 8 miliardów mk. Tabela wygranych zostanie ogłoszona dnia 30 maja br.

Wygrane fanty wydane będą za zwrot ten biletów do dnia 7 go czerwca br., w biurze p. dr. Grabowskiego ul. Zielona Nr. 8 (parter), między godziną 10—3 popołudniu.

Wypadki i kradzieże

— Gluchoniemy kaleka przemówił.

Do mieszkania st. przodownika VII-go km. Stanisława Stasińskiego, zam. przy ul. Pomorskiej 125 przybył żebrak niejaki Szmul Skropka, lat 25, zam. przy ul. Fajtra 24, prosząc o jałmużnę. Przybyły żebrak robił wrażenie gluchoniemego i brak mu było lewej ręki. Zebrak Skropka wydał się p. Stasińskiemu dość podejrzanym wobec czego pan Stasiński począł go indagować, a następnie podał go rewizji. Okazało się, że gluchoniemy żebrak posiadał lewą rękę z ręcznie ukrytą pod ubraniem. Widząc się zdemaskowanym przemówił. Pomysłowym żebrakiem zainteresowała się policja. (pap)

Żydzi biją chrześcijan.

W cukierni Gostomskiego od dłuższego czasu chrześcijan prawie się nie widuje. Cukier nie tę okupują w zupełności żydzi czarnogieldziarze i wchodzących hrześcijan witają wrogo, starając się obrzydzić im pobyt w tym lokalu.

Wczoraj o godz. 6-ej wiecz. Jednego z nielicznych tam chrześcijan żydzi sprowokowali do czynnego zareagowania na zaczepkę, poczem rzucili się na niego aby go obić. W

obronie napadniętego stanął jeden z gości, lekarz chrześcijanin, lecz chmara żydów dotkliwie go pobiła. Wezwana policja fałszywie poinformowana, zamiast bronić napastowanego i aresztować awanturujących się żydów, zabrała do Komisariatu pobitych.

Do czego doprowadzi samowola i swawola bezczelnych łódzkich żydów?

Teatr i sztuka

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.

Wczoraj otwarta została czytelnia artystycznych polskich i obcych, która na razie obejmuje 15 pierwszorzędných wydawnictw jak: „The Studio”, „L'amour de leart”, i inne. Z czytelnia bezpłatnie korzystać mogą zwiedzający wystawę.

Prócz rocznych kart wejścia z prawem uczestnictwa w rozlosowaniu dzieł sztuki, rozpoczęto sprzedaż rocznych biletów w cenie 7 50 zł. dla członków rodzin posiadaczy biletów rocznych, uczące się młodzieży oraz pracowników i urzędników instytucji miejskich i nauczycielstwa.

Henryk Kuna, który odniósł niedawno tak poważny sukces na wystawie „Rytmu” w Warszawie, nadesłał w tych dniach pełny wyraz głowę „Chrystusa”. Wystawa po skończeniu odpowiedniej instalacji elektrycznej otwarta jest obecnie go godz. 8,30 wiecz.

— Odczyt M. Dienstl—Dąbrowy.

Dziś tj. w środę, w sali Gimn. Miejskiego (Sienkiewicza 46) ceniony i popularny wśród inteligencji naszego miasta, p. M. Dienstl—Dąbrowa, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, wygłosi odczyt pt.: „Przyścisłość kultury artystycznej Łodzi”.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia przy wejściu.

— Odłożona premiera.

Zapowiedziana na piątek premiera Verneuil'a pt. „Musisz być moją” — w Teatrze Miejskim odłożona została na sobotę.

Z sądów.

— Za oszczerstwo i podburzanie do strajku.

Sąd okręgowy wydał wyrok na kontrolera Elektrowni Piotrowskiego, którego magistrat zaskarżył do sądu za podburzanie do

robotników do strajku, podczas ostatniego strajku gazowni.

Sprawa ta była w swoim czasie przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji dyscyplinarnej przy magistracie, która stwierdziła, że przemówienia Piotrowskiego na zebraniu robotników o rzekomem przekupieniu zarządu polskiego związku pracowników gazowni przez magistrat i zarząd gazowni jest kłamliwe i stanowi obrazę magistratu. Komisja dyscyplinarna orzekła, iż postępowanie to jest przestępstwem przewidzianem w art. 54 cześć druga kk., wobec czego sprawę przekazano prokuratorowi.

Sprawę onegdaż rozpatrywano w sądzie w trybie postępowania uproszczonego, przy czym sąd uznał winnym Piotrowskiego i skazał go na 3 miesiące więzienia, darując mu karę na zasadzie amnestji.

Ze sportu.

PORAŻKA POLSKIEJ DRUŻYNY.

Rozegrane w poniedziałek zawody piłki nożnej pomiędzy olimpijskimi drużynami Węgier i Polski zakończyły się porażką Polski w stosunku 0:5 (0:1). Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo silnym wietrze. Grę rozpoczynają Polacy silnym atakiem, jednak wkrótce inicjatywa przechodzi w ręce Węgrów zagrażających poważnie bramce polskiej. Bramkarz Wiśniewski miał niezwykle trudne zadanie. Dwa razy bronił fenomenalnie. Pod koniec pierwszej połowy gracze polscy ujawniali znaczne przemęczenie, bronia się dzielnie i mimo gwałtownych ataków Węgrów wynik do przerwy pozostaje 1:0. Po przer-

wie Polacy czynią wysiłki w celu wyrównania, jednak Węgrzy nacierając silnie i uzyskując przewagę nad Polakami zdobywają kolejno 4 bramki.

— Komunikat.

Przedstawienie Samopomocy uczniowskiej przy gimnazjum R. Konopczyńskiej—Sobolewskiej „Baśń o królowej Róży” z przy czyn zależnych od dyrekcji teatru odłożone zostało na czwartek 29 bm. na godzinie 3 po poł. Dochód przeznaczony na kolonje letnie dla uczniów gimnazjum.

— Komunikat.

Zabawa na kościele widzewski odbędzie się we czwartek, 29 maja w Parku Trzeciego Maja ulica Zagajnikowa. Orkiestra. Mecz piłki nożnej. Wyścigi kolarskie i plesze. Bufet nie drogi. Wejście złoty.

— Walne Zebranie.

Zarząd Stowarzyszenia Chrześcijańskiego Narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych Koło łódzkie zawiadamia iż w czwartek dnia 29 maja o godz. 4 po południu w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się Walne zebranie członków. Złożone będzie sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie, oraz wizytacji Kół powiatowych.

— Zabawa leśna na kościele w Andrzejkowie.

Jutro zatem o ile pogoda dopisze odbędzie się w uroczym lasku Gałkowskim Wielka Zabawa Leśna zorganizowana staraniem Komitetu Budowy Kościoła Katolickiego w Andrzejkowie.

Specjalny pociąg z wycieczkowiczami wyruszy w czwartek dnia 29 maja o godz. 8 m. 30 rano ze stacji Łódź—Fabryczna, powrót nastąpi wieczorem o godz. 9 ej.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę dnia 1 go czerwca rb.

— Wieczór koncertowy na Bibliotekę.

W dniu 20 maja 1924 r. o godzinie 7 wieczorem staraniem parafii Świętego Krzyża zostanie odegrany Wieczór Koncertowy na rzecz Biblioteki Parafjalnej w sali Tow. Akc. Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293 przez Koło Dramatyczne Stowarzyszenia Strzeleckiego.

— Z Kropli Mleka.

Matki, zapisujcie swe niemowlęta do Kropli Mleka: Piotrkowska 103, Konstancyńska 50, Wólczajska 253, Zgierska 136, Rokicińska 49, Smugowa 6.

Towarzystwo Kropla Mleka opiekuje się wszystkimi niemowlętami, udziela wskazówek matkom jak karmić, prócz tego sprzedaje tanio dobre mleko, wyprawki i mydło. Wszystkie niemowlęta w Łodzi powinny należeć do T. Kropla Mleka.

— Ogólne zebranie Tow. „Kropla Mleka”.

Przypominamy wszystkim, którzy interesują się Towarzystwem „Kropla Mleka”, że dziś tj. w dn. 28 bm. odbędzie się ogólne zebranie w sali Giełdy Piotrkowska 90. w I-szym terminie o godz. 7-ej, a w II-gim term. o 8 ej. „Kropla Mleka”.

Grand-Kino

Dziś i codziennie!

Ołhrymie arcydzieło filmowe!

Szczeście przez miłość i tży

Wzruszający dramat w 8 aktach, ilustrujący tragiczne dzieje młodego studenta i pięknej wychowanki obywateli
W rolach głównych: **Mary Johnson i Hugo Björne.**

Przepych w jakim film ten został wystawiony wywołał musi zachwyt i poklaski najwybredniejszych widzów kinematograficznych! Niebawem zdjąta w śniegach i

Początek o 5-ej, w niedziele i święta o 3-ej.

Passe-partout nie ważne

8 kl. Wyższa Szkoła Realna z Wydziałem Handlowym

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Narutowicza 68.

niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy dla nowowstępujących uczniów do klas wstępnych odbędą się w dniu 4 i 5 maja r. b. o godzinie 4-ej pp. do klas wyższych, egzaminy rozpoczną się w dniu 16-go czerwca r. b.

Podania przyjmuje i informacje udziela kancelaria szkoły codziennie:

2049.

Dyrektor Szkoły

(—) Antoni Idźkowski.

Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości Kasy Chorych m. Łodzi, iż w ostatnich czasach stało się przedmiotem handlu szkło apteczne z wyłoczonym napisem „Kasie Chorych zwrócić”. Szkło, zaopatrzone w powyższy napis, jest własnością Kasy Chorych i winno być po zużyciu leków bezwzględnie zwracane odosobnym aptekom kasowym. Zarówno sprzedający, jak i kupujący szkło, stanowiące własność Kasy Chorych, będą pociągnięci do odpowiedzialności prawnej.

2047

Świeżo otworzona pracownia

wykonywa wszelką pracę, wchodzącą w zakres krawieczyzny damskiej szybko i solidnie suknie od 10 złp., kołnierzyki od 40 złp. Łakowa 12 — 11. parter.

2006

Obuwie

trwałe i wykwinne

na raty

długoterminowe tanio poleca

„Bon-Ton”

Pomorska 23.

1805—10

Rowery

B-cia Krzemieńscy

Piotrkowska 178.

Sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach.

1758—4



W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę

— odbędzie się —

w Rudzie Pabjanickiej

Pokaz kwiatów wiosennych

połączony z wystawą wyrobów bakleciarskich, na który zainteresowanych zaprasza

W. Salwa.

W piątek i sobotę wystawę zwiedzać mogą szkoły pod opieką nauczycielską. Wejście bezpłatne.

1908

Potrzebne

2 zdolne panny do szycia. Piotrkowska 87, lewa oficyna, ostatnie wejście.

2012

Dominium Golice

powiatu Łęczyckiego ma do wydzierżawienia sad na dziesięciu morgach oraz do sprzedaży zaraz dużą ilość kwiatów bzu. Pocztą i telegraf Podęblice.

1984—2

Letnie mieszkanie

w murowanej willi w Chełmach blisko tramwaju Zgierskiego w parku przy lesie. Wygoda, wodociąg, kąpiel, pralnia, stajnia. Wiadomość: telef. Nr. 444.

1002—2



Szwajcarskie gorzkie ziola z kogutkiem A. Gąseckiego, znakomicie regulują i ułatwiają funkcje żołądka. Idealny środek przy zaparciach. Sprzedają apteki i składy apteczne. (1582)

Trociny i wióry

stałe do oddania. Wiadomość w fabryce obróbki drzewa.

Sp. Akc.

Maksymilian Jakubowicz

ul. Pańska 90, tel. 15-74.

Do wypuszczenia

las na małowki przed skrajem do Rudy naprzeciw przystanku Marysin № 4 u M. Józwiaka.

1924

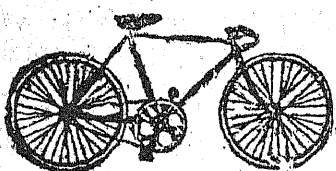
Największy wybór i najtańsze ceny w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc. ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zaopatr. wszystkie działy w modne i sez. nowości: **Wełny, kamgarny na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Frato, trikotinę, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, okstordy, linae obrusy serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki, kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, **kołdry watowe, ceraty, hafty, nici, bielizna, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję.** Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego, **lakierki najnowszych fasonów.**

Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni. **najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluski, suknie trikotinowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 1661-

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.



Rowery, Podzespoły

i części zapasowe,
po cenach konkurencyjnych.
Reparacje wykonywa się solidnie
i pociężnie. 1690

T. J. Arnold Łódź, Piotrkowska 191.

ROWERY

Kto chce mieć dobry rower niech się uda do firmy

**J. Cymerman, Łódź,
Gdańska № 9.**

Tamże do nabycia różne części zapasowe i nowe rowery najpoważniejszych fabryk. Przyjmuje się rowery do gruntownego odświeżania.

Sprzedaję detalicznie po cenach hartowych. (1651)

W Gimnazjum Humanistycznym C. Waszczyńskiej

ul. Zielona 15,

egzaminu wstępne odbędą się dn. 23-26 czerwca.
Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 8-ej do 2-ej pp. W klasach wstępnej i podwstępnej wpis znizony. 1880

Sprzedaję szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak 2021-
14 Główna 14

Zawiadomienie.

Sekcja śpiewaczo-dramatyczna i kolarska przy Resursie Rzem. (Kilińskiego 117) urządza zebranie dziś o godz. 8¹/₂ wiecz. w celu omówienia wy ciezki Stryków-Pludwiny.

O liczne i punktualne przybycie
prosi

000-

Zarząd.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! Kupuję meble, dywany futra, garderobe, maszyny do szycia oraz samowary. Płać najlepiej Łącznik Be nedykta 28 m. 15. 1809-2

A! Na wyplatę Gabardiny, bostony, szewioty, kamgarny, trykotina, Tafta, krep-de-Chine, frotee, kretony, płótna, etaminy, firanki, kapy pluszowe, zefiry. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1850-7

Sprzedam sklep z mieszkaniem i urządzeniem. Kilińskiego 17. 1871-2

Sklep spożywczy do sprzedania dobrze prosperujący od lat 10-ciu z światłem elektrycznym i pokoj. duży Stara Tar gowa 33, Tomaszewski. 1852-2

Młyny wodne, folwarki, wille, domy zaraz do sprzedania. Zgierz, Łęczycka 10 „Pośrednik”. 1853-4

7 morg. duży ogród, staw, bez budynków, odpowiednie pod letnisko. Cena 16 miljardów. Zgierz, Łęczycka 10 „Pośrednik”. 1854-4

Gospodarki z pięknymi ogrodami, łakami, stawami 27 i 35 morgowe, osobicie zbadane sprzedamy natychmiast. Zgierz, Łęczycka 10, biuro „Pośrednik”. 1855-4

Natychmiast do sprzedania komplet naczyń kuchennych nadających się dla zakładu kulinarnego. Cukiernia i mleczarnia Ziemiańska, ul. Piotrkowska 84. 1866-1

Wiatrak sprzedam Nowe-Łągowieki. Wiadomość na miejscu. 1859-2

Rower sprzedam z powodu wyjazdu. Ul. 6-go Sierpnia 26, m. 7. 1861-1

Fortepian tania do sprzedania Juliusza 26, m. 52. 1862-2

Do sprzedania dwa modne granatowe kostjomy. Długa 67, mieszk. 1, od godziny 3 do 5-ej. 1867-1

A! A! Meble różne sprzedam tania Sienkiewicza 59-21, oficyna, Kaliński. 1890-6

Warsztaty stolarskie sprzedam Wiadomość ul. Kopernika 60 m. 6 i p. 1885-2

Maszyny do obróbki drzewa jeszcze nie używane są do sprzedania. Wiadomość w stolarni Napiórkowskiego Nr. 7, przy Górnym Rynku. 1891-5

Okazyjnie do sprzedania stół rozsuwany i bielizniarka Ks. Brzózki 65 m. 1, dawniej Dębowa (Radogoszcz) 1872-3

Sprzedam browning belgijski kal. 6-35 w dobrym stanie. Wiadomość Łódź Wólczajska 226, w piwiarni. 1879-2

Okazyjnie do sprzedania 2 ubrania męskie noszone z dobrego materiału. Piotrkowska 217, porjer wskazuje. 1880-1

Drzewka iglaste

Świerki niebieskie, złote, białe, jodły balsamiczne, kanadyjskie cisy, bukszpany, tuje strzyżone stożki i kule, piękne bratki, niezapominajki, goździki poleca Zakł. Ogr. L. Kołaczkiego, Piotrkowska 225. 1732-6

Różne:

Dziewczynka lat 14-15 potrzebuje na przyhodnie do domowej roboty i posylek. Wiadomość Nawrot 38-a, w sklepie J. Rychlińskiej. 1860-1

Za 5 zł. przychodzi doskonały mechanik. Rezeruje maszyny do szycia i pisania. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczennica krawieczyzny. 1857-2

Letnisko w Leśniczówce pokój i kuchnia, las szpilkowy, kąpiel do wynajęcia na lato. B. Kaczyński nadleśniczy, Radomsk Folwarki, Browar „Pocięcha”. 1863-1

Do pracowni sukien i okryć damskich J. Kozłowskiej potrzebne konpletne zdolne, oraz starsza panna do szycia Zachodnia 22. 1864-5

Kawaler metalowiec pragnie się poznać z panną starszą którąby posiadała mieszkanie w celu matrymonjalnym. Oferty Rozwój dla „Rzemieślnika”. 1869-1

Tokarz na precyzyjne roboty poszukuje zajęcia, może być na wyjazd. Oferty do Rozwoju pod „Tokarz”. 1863-1

Górny Rynek — okolica — poszukuje natychmiast pokoju Oferty administracja pod „Kra ków”. 1779-4

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien Woźnickiej, ul. Piotrkowska 92. 1885-1

Potrzebny pomocnik buchaltera Kilińskiego 159 m. 3. 1884-1

Potrzebne zdolne panny do szycia. Rozwadowska Nr. 6, mieszkania 4. 1886-2

Przyjmę do szycia suknie i bieliznę, wykończanie tania i solidnie. Tam się sprzedają maszyny do szycia Piotrkowska 134 m. 9. 1887-3

Wydzierżam plac z domkiem na kilka lat. Stoki Sandomierska Nr. 77. 1888-3

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia w dobrym punkcie, blisko Górnego Rynku. Wiadomość stolarnia od godz. 7-9 wieczorem Napiórkowskiego 7. 1892-5

Szewckie (formy) kopyta najnowsze fasony nadeszły. Spółka szewców Piotrkowska Nr. 95. 1893-5

Krawcowa zdolna potrzebna do prywatnego domu. Napiórkowskiego 52, piwiarnia. 873-5

Potrzebna chemiezarka. Kilińskiego Nr. 49, pralnia. 1876-4

Masażystka dyplomowana jeździe do Ciechocinka przyjmuję zamówienia. Kilińskiego 77-5 B. 1881-1

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przyspasabia do egzaminów dla eksternów. 6 Sierpnia 14, pralnia. 1875-5

Do wynajęcia letniska. Wiadomość Sienkiewicza 34-40. 1877-5

Odstąpię kawiarnię — sklep spożywczy przy większych robotach rządowych na wsi lub też przyjmę współnika ewent. wspólniczkę Kilińskiego 171. Flanczewski. 1874-3

Pies Doberman jest do odzyskania za zwrotem kosztów Przendalnia 65 m. 2, godzina 5-6 wieczór. 1882-1

Zgubione dokumenty

Skradzono garnitur z mieszkaniem, dowód zwolnienia z wojska wydany z Kielc 4 pułku Legionów na imię Michał Stajuda. 1888-2

Czapiewski Roman zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Łódź, paszport niemiecki, patent przemysłowy kat. VIII r. 1924 wydane w Łodzi. 1889-3

Skradzono książkę wojskową wydaną z P. K. U. — Łódź na imię Andrzeja Brzozowskiego. 1878-3

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, rwan gielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 2010

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe. (1492) Ul. Kilińskiego 145, trzeci dom od Głównej. Przyjmuje od 12-5, od 7-9. Panie od 3-4.



Sandałki Skorochody

poleca hartowo i detalicznie Fabryka Sandałów i Skorochodów Ogródowa № 2, (róg Nowomiejskiej). (W soboty sklep otwarty). 1905

T. J. Strawiński

Krawiec męski

wykonywa obsłużki podług ostatniej mody. Al. Kościuszki № 31. 1896-5

Cegłę!!

Jeden milion cegły natychmiast do sprzedania wyrób ręczny zeszłoroczny loco wagon st. Kościuszki, Łódź, Działna 42, m. 7, Tel. 87. 1988-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. kolumny 120.000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Wyraz duże litery 500.000 mk. Na poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 30 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Wyraz duże litery 500.000 mk. Na wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa się za bezplatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 8-ej dolieca się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu a p. Lacha, w Pabjanicach a p. Zatorskiego ul. Zamkowa.